ID 275672

Dziennik Bałtycki

Rok XX nr 262 (6328) Cena 50 gr

Środa, 4 listopada 1964 r.

Antyradziecki falsyfikat

FAŁSZERSTWO

tygodnika włoskiego „Espresso"

MOSKWA (PAP). Włoski tygodnik „Espresso" w numerze z 1 listopada 1964 r. opublikował **falsyfikat antyradziecki, w którym poda je streszczenie jakiegoś „referatu Susłowa"**, otrzymanego jakoby z „wiarygodnego źródła w Berlinie wschodnim".

W ślad za „Espresso" falsyfikat ten podchwyciły agencje prasowe Reuter i France Presse, a także brytyjskie towarzystwo radiowe BBC. To ostatnie w audycjach swoich rozgłośni posunęło się do twierdzenia, jakoby o istnieniu takiego „tajnego dokumentu" doniosła agencja TASS.

Agencja TASS została upoważniona do oświadczenia, że **materiał opublikowany przez „Espresso" i podchwycony przez inne organy prasy burżuazyjnej jest falsyfikatem wyraźnie obliczonym na wbicie klina w przyjazne stosunki, jakie ukształtowały się między Związkiem Radzieckim a innymi krajami oraz przedstawienie w opaczny sposób polityki zagranicznej ZSRR.**

Związek Radziecki niezachwianie prowadzi i będzie prowadził leninowską politykę zagraniczną, to jest politykę walki o pokój, pokojowe współistnienie państw o różnych ustrojach społecznych, politykę umacniania przyjaźni między wszystkimi narodami.

—●—

Haye zmuszony do ustąpienia ze swego stanowiska

BONN (PAP). W wyniku nagonki bońskich kół wojskowych i reakcyjnych polityków, pełnomocnik Bundestagu do spraw armii, admirał w stanie spoczynku, Helmuth Haye, podał się we wtorek do dymisji. Przewodniczący Bundestagu dr Gerstenmaier przyjął dymisję Hayego, który z dniem 31 marca 1965 r. zwalnia zajmowane dotąd stanowisko.

Pełnomocnik Bundestagu do spraw armii skrytykował latem bieżącego roku w serii artykułów zamieszczonych w tygodniku „Quick" stosunki panujące w Bundeswehrze, określając armię zachodnioniemiecką jako „państwo w państwie". Ta krytyka rozpętała istną nawałnicę ataków na Hayego, które w końcu zmusiły go do dymisji.

Przy dużej frekwencji

przebiegały wczoraj wybory prezydenckie w USA

Przewaga Johnsona w 3 stanach „republikańskich"

(Inf. wł.). — Według informacji otrzymanych przez nas **do godz. 1.20 w nocy** za pośrednictwem PAP oraz nasłuchu radiowego, **w trzech dotychczasowych tradycyjnie republikańskich stanach Kentucky, Kansas i Indiana minimalną przewagę uzyskał prezydent Johnson** i kandydat na wiceprezydenta **senator Humprey.**

W stanie Kentucky L. Johnson uzyskać miał 62 proc. głosów zdobywając tym samym głosy 9 elektorów tego stanu (kolegium elektorskie składa się z 538 osób, a bezwzględna większość wynosi 270 głosów).

Pierwsze dane wspominają o zdobyciu przez obu kandydatów demokratycznych 747 tys. głosów (obliczonych do tego czasu), podczas gdy przez republikańskich kandydatów — 497 tys.

Natomiast napływające informacje mówiły, że w wyborach do Senatu, Izby Reprezentantów oraz gubernatorów stanowych — przewagę mają republikanie.

Wszystkie te informacje są rzecz jasna nieoficjalne i opierają się na danych uzyskanych przez własne systemy obliczeniowe prasowych agencji amerykańskich.

Specjalny mózg elektronowy tych agencji obliczył na podstawie 2 proc. otrzymanych wyników, że ogólne zwycięstwo powinno przypaść Johnsonowi, który winien zdobyć 60 — 70 proc. głosów.

* * *

NOWY JORK (PAP). — Agencje amerykańskie stwierdzają w krótkich doniesieniach z poszczególnych stanów, że **frekwencja wyborcza jest niezwykle duża, szczególnie w okręgach zamieszkałych przez ludność murzyńską oraz w stanach południowych.**

Sytuację taką zaobserwowano w Stanach Nowy Jork, Pensylwania, Wirginia Zachodnia, Maryland, Arkansas, Floryda, Georgia, w obu Karolinach, w Tennessee i Luizjanie. W wielu miastach przed lokalami wyborczymi gromadziły się długie kolejki.

Powszechnie oczekuje się, że przeszło 71 milionów Amerykanów weźmie udział w głosowaniu. Apatia wyborcza, której partia demokratyczna szczególnie się obawiała, zdaje się nie zagrażać.

Prawie na całym terytorium kraju panowała dobra pogoda, co niewątpliwie wpłynęło zachęcająco na wyborców.

Lokale wyborcze na wschodnim wybrzeżu USA zostały zamknięte o godzinie 1 w nocy. Agencje zapowiadały nadawanie wiadomości o pierwszych wynikach głosowania dopiero około godziny 2 czasu warszawskiego. Bardziej określonych danych, wskazujących na tendencję ogólną, należało się spodziewać dopiero po zakończeniu głosowania w stanie Nowy Jork, czyli około godziny 3 — 4 nad ranem, a rezultatów częściowych z całego terytorium USA mniej więcej w godzinę później.

Polska delegacja udaje się do Moskwy

na uroczystości 47 rocznicy Rewolucji Październikowej

WARSZAWA (PAP). **Na zaproszenie KC KPZR i rządu ZSRR uda się do Związku Radzieckiego na uroczystości z okazji 47 rocznicy Rewolucji Październikowej polska delegacja partyjno - rządowa** w składzie: I sekretarz KC PZPR — **Władysław Gomułka**, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — **Zenon Kliszko**, członek Biura Politycznego KC, wicepremier— **Franciszek Waniołka** i członek Biura Politycznego KC, minister spraw zagranicznych — **Adam Rapacki.**

W skład delegacji wchodzi również członek KC PZPR, ambasador PRL w ZSRR — **Edmund Pszczółkowski.**

Artykuł „Prawdy"

„Drogą października kroczą miliony"

MOSKWA (PAP). **„Drogą października kroczą miliony"** taki tytuł nosi artykuł wstępny we wtorkowej „Prawdzie". Dziennik pisze, że pod wpływem idei wielkiego października, idei komunizmu, oblicze świata zmienia się z niespotykaną dotychczas szybkością. Na drogę socjalizmu wkroczyła już przeszło jedna trzecia części ludzkości.

W dalszym ciągu artykułu czytamy:

Praktyka wielu lat dowiodła, że sukcesy światowego systemu socjalistycznego zależą od wkładu każdego kraju i jego wysiłków, że sukcesy te są tym większe im ściślejsza jest współpraca gospadarcza między państwami socjalistycznymi. W organizowaniu wszechstronnej współpracy gospodarczej i naukowo - technicznej wielką rolę odgrywa Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Braterska współpraca narodów światowego systemu socjalizmu zgodna jest z najżywotniejszymi interesami każdego kraju socjalistycznego.

Poprzez sukcesy krajów socjalizmu masy pracujące całego świata widzą, do czego zdolny jest naród, który ujął władzę w swe ręce, widzą w tych sukcesach swój jutrzejszy dzień, swą świetlaną przyszłość.

Zajęte pokojową twórczą pracą narody krajów wspólnoty socjalistycznej uważają za swe najważniejsze zadanie umacnianie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. U podstaw polityki zagranicznej krajów socjalistycznych leży leninowska zasada pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych.

Potężną siłą walki narodów o pokój i międzynarodowe bezpieczeństwo, o wyzwolenie ludzkości od wszelkich form ucisku narodowego i społecznego jest sojusz światowego socjalizmu z ruchem narodowo - wyzwoleńczym i zespolenie całego frontu antyimperialistycznego. Kraje socjalizmu rozwijają z młodymi państwami narodowymi szerokie kontakty gospodarcze i kulturalne.

Siła wspólnoty socjalistycznej leży w jej jedności i zwartości. Wierność dla wielkiego sztandaru marksistowsko - leninowskiego, nieustanne przestrzeganie generalnej linii międzynarodowego ruchu komunistycznego opracowanej wspólnym wysiłkiem bratnich partii na naradach z roku 1957 i 1960 przysporzy jeszcze większej chwały socjalizmowi.

Nasza leninowska partia, cały naród radziecki w swych stosunkach z krajami socjalistycznymi kierują się historycznymi uchwałami XX, XXI i XXII Zjazdu KPZR i programu KPZR. Nasza partia, rząd i naród będą nadal dążyły do umocnienia jedności wielkiej wspólnoty bratnich krajów socjalistycznych w oparciu o całkowite równouprawnienie, prawidłowe łączenie wspólnych interesów wspólnoty socjalistycznej z interesami narodu każdego kraju i rozwijanie wszechstronnej współpracy państw socjalistycznych we wspólnej walce o pokój i socjalizm.

Rząd rozpatrzył projekt planu i budżetu na 1965 r.

WARSZAWA (PAP). — 2 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów z udziałem przewodniczących prezydiów rad narodowych i rad narodowych miast wyłączonych z województw.

Rada Ministrów rozpatrzyła projekt uchwały o narodowym planie gospodarczym i projekt ustawy budżetowej na 1965 r.

Obydwa projekty przedłożone będą Sejmowi.

Projekt uchwały o narodowym planie gospodarczym na 1965 r., rozpatrzony 2 bm. przez Radę Ministrów, zakłada wszechstronny rozwój naszej gospodarki. Plan skonstruowany został z myślą o utrwaleniu równowagi gospodarczej uzyskanej w br., o podniesieniu poziomu życiowego obywateli oraz o zapewnieniu możliwie najkorzystniejszych warunków startu do przyszłej 5-latki.

Przy jego opracowywaniu po raz pierwszy — zgodnie z uchwałami IV Zjazdu PZPR — **planiści ujęli w uchwale Rady Ministrów podstawowe wskaźniki w przekroju dwuletnim.**

Przedstawiciel PAP, red. Władysław Krajewski uzyskał niektóre dane dotyczące projektu przyszłorocznego planu:

Produkcja przemysłu uspołecznionego wzrasta o 7,8 proc., w tym środków wytwarzania — o 8,7 proc., a środków spożycia — o 6,3 proc. Przemysł ma wytworzyć w przyszłym roku: energii elektrycznej 44,6 mld kWh, węgla kamiennego — 118,5 mln ton, surówki — 5,5 mln ton, stali — 9 mln ton, turbiny parowe o łącznej mocy 569 MW, obrabiarek do metali — 30,7 tys. szt., 55 statków morskich o nośności 348,6 tys. DWT, siarki — 432 tys. ton, nawozów azotowych — 385 tys. ton i fosforowych — 332 tys. ton (licząc w czystym składniku), kauczuku syntetycznego — 40 tys. ton, włókien syntetycznych — 23,5 tys. ton, tworzyw sztucznych — 127,6 tys. ton; 26,6 tys. samochodów ciężarowych, 27,7 tys. osobowych, 3.550 autobusów, 151 tys. motocykli i skuterów, 680 tys. odbiorników radiowych i 455 tys. telewizyjnych, 520 tys. pralek i 290 tys. lodówek.

● **Dokończenie na str. 2**

—●—

W czwartek posiedzenie sejmowej Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów

WARSZAWA (PAP). — Z udziałem przewodniczących poszczególnych komisji sejmowych odbędzie się w czwartek **posiedzenie Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.**

Przedmiotem obrad komisji będą sprawozdania rządowe z wykonania narodowego planu gospodarczego i budżetu za 1963 rok oraz uwagi Najwyższej Izby Kontroli do obu sprawozdań i wniosek NIK-u w przedmiocie absolutorium dla rządu za okres od 1 stycznia 1963 roku do 31 grudnia 1963 roku.

Komisja zapozna się również z uwagami i ocenami poszczególnych komisji sejmowych, które w ostatnich tygodniach, jak wiadomo, poświęciły swe posiedzenia ocenie realizacji zarówno planu jak i budżetu państwa za rok ub.

Polskie okręty wojenne złożą wizytę w Leningradzie

Z okazji 47 rocznicy Rewolucji Październikowej polskie okręty wojenne złożą wizytę kurtuazyjną Flocie Bałtyckiej ZSRR.

Zespół okrętów naszej Marynarki Wojennej z niszczycielem „Błyskawica" na czele przebywać będą w leningradzkim porcie w dniach 5 — 10 bm. Zespołem okrętów dowodzi dowódca Marynarki Wojennej wiceadmirał — **Zdzisław Studziński** wraz ze swym zastępcą do spraw politycznych, kontradmirałem **Gereonem Grzenią-Romanowskim.**

Polscy marynarze wezmą udział w uroczystościach z okazji rocznicy rewolucji. Odbędą się też spotkania marynarzy obu flot. Okręty udostępnione zostaną mieszkańcom Leningradu do zwiedzania.

Wł. Gomułka przyjął nowo mianowanego ambasadora PRL w Wielkiej Brytanii

WARSZAWA (PAP). W dniu 3 bm. I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka przyjął nowo mianowanego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Wielkiej Brytanii — Jerzego Morawskiego.

—●—

Francja zdecydowanie przeciwna WSN

PARYŻ (PAP). Rząd francuski po raz pierwszy wystąpił publicznie w sposób zdecydowany przeciwko projektowi utworzenia wielostronnych sił nuklearnych (WSN).

Minister spraw zagranicznych Francji, Couve de Murville, oświadczył we wtorek we francuskim Zgromadzeniu Narodowym, że wartość militarna WSN nie została udowodniona i że realizowanie tego projektu spowodowałoby podział wewnątrz NATO. Ponadto projekt ten — zdaniem Couve de Murville — mógłby mieć negatywne skutki dla „utworzenia prawdziwej unii europejskiej".

Jedynym rozwiązaniem problemu broni nuklearnej — oświadczył minister — jest „całkowite zniszczenie tej broni i zakaz ponownego jej produkowania pod skuteczną kontrolą". W tym zakresie Francja popiera propozycje sekretarza generalnego ONZ, U Thanta — przeprowadzenia na ten temat dyskusji między wszystkimi obecnymi mocarstwami atomowymi.

—●—

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na dzień 4 bm.

Zachmurzenie duże, w ciągu dnia przejaśnienia Temperatura od + 2 st. rano do + 6 w ciągu dnia.

Wiatry słabe z kierunków zachodnich.

III Zjazd ZMS 17-19 grudnia br.

WARSZAWA (PAP). Zgodnie z decyzją XV Plenum KC ZMS — prezydium KC związku ustaliło termin III Zjazdu Związku Młodzieży Socjalistycznej na 17, 18 i 19 grudnia br.

Japońska misja gospodarcza z wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP). We wtorek przybyła do Warszawy 21-osobowa gospodarcza misja japońska, składająca się z przedstawicieli kół handlowych, przemysłowych i naukowo-technicznych. Misji, która posiada charakter oficjalnej delegacji rządowej, przewodniczy prezes koncernu chemicznego „Chin-Etsu" — p. Tokusabura Kosaka.

Podczas kilkudniowego pobytu w naszym kraju goście zamierzają przeprowadzić rozmowy na temat możliwości zwiększenia obrotów towarowych między Polską i Japonią. Program pobytu przewiduje także zwiedzanie zakładów przemysłowych okręgu krakowskiego oraz trójmiasta.

24 października odbyła się w Lusaka uroczystość proklamowania niepodległości Rodezji północnej, która przybrała nazwę Republiki Zambii.

Na zdjęciu: siedziba Zjednoczonej Partii Niepodległości Narodowej Zambii udekorowana z okazji proklamowania niepodległości kraju.

PORUCZNIK BIKILA ABEBE

Mistrz olimpijski z Tokio w biegu maratońskim Etiopczyk Bikila Abebe otrzymał od cesarza Hejle Sellasje awans na porucznika gwardii przybocznej. Poprzednio za zwycięstwo w maratonie na Olimpiadzie w Rzymie przed 4 laty Bikila Abebe otrzymał stopień sierżanta w tej samej formacji.

CAF

Prezydium PAN zatwierdziło 2-letni plan badań akademii

WARSZAWA (PAP). We wtorek odbyło się w Warszawie posiedzenie prezydium Polskiej Akademii Nauk. Obradom przewodniczył prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski.

Prezydium zatwierdziło 2-letni plan badań akademii oraz rozpatrzyło sprawy realizacji ogólnopaństwowego planu ważniejszych prac podstawowych, teoretycznych i doświadczalnych w dziedzinie nauk matematyczno - przyrodniczych i społecznych w latach 1965—1966.

Prezydium postanowiło zwołać zgromadzenie ogólne PAN na dzień 11 grudnia br. i przedstawić mu podstawowe założenia planu badań oraz rozwoju sieci placówek naukowych akademii w latach 1966—1970.

Zgodnie z ustawą zgromadzenie ogólne PAN rozpatrzy i zatwierdzi założenia wytyczające kierunek rozwoju akademii w najbliższych latach, ustalone w toku dokonanych w PAN prac nad oceną aktualnego stanu nauki polskiej i perspektywami jej rozwoju.

Prezydium powzięło uchwałę w sprawie przekształcenia dotychczasowego biura studiów ekonomiczno - rolniczych i ewidencji rolniczych badań naukowych na zakład ekonomiki rolnictwa i leśnictwa PAN.

—●—

Amerykański tajny satelita

NOWY JORK (PAP). Z bazy amerykańskich wojskowych sił lotniczych w Vandenberg (stan Kalifornia) wystrzelony został 1 bm. na orbitę tajny satelita. Przedstawiciel lotnictwa wojskowego poinformował jedynie, że do wystrzelenia satelity użyto rakiety systemu „Tor - Agena". Satelita należy prawdopodobnie do serii „Discoverer".

—●—

Drugi dzień rozprawy sądowej M. Wańkowicza

WARSZAWA (PAP). — 3 bm. — po kilkudniowej przerwie — przed Sądem Wojewódzkim dla m. St. Warszawy wznowiona została **rozprawa przeciwko Melchiorowi Wańkowiczowi**, oskarżonemu o przekazanie za granicę dla rozpowszechniania materiału oczerniającego Polskę Ludową.

W drugim dniu procesu M. Wańkowicz scharakteryzował swoją drogę życiową, a następnie odpowiadał na pytania sądu i stron.

W środę dalszy ciąg rozprawy.

UROCZYSTE OTWARCIE NOWO WYBRANEGO PARLAMENTU BRYTYJSKIEGO

Orędzie królowej Elżbiety II

LONDYN (PAP). We wtorek przed południem królowa W. Brytanii Elżbieta II, dokonała uroczystego otwarcia nowo wybranego parlamentu na wspólnym posiedzeniu obu izb.

Jak wynika z mowy tronowej, w której królowa nakreśliła program nowego rządu labourzystowskiego, rząd ten dążyć będzie do ściślejszej współpracy europejskiej oraz wystąpi z propozycjami dotyczącymi polityki nuklearnej sojuszu północno - atlantyckiego, mającymi na celu zapobieżenie rozpowszechniania broni masowej zagłady.

W dziedzinie polityki międzynarodowej głównym zadaniem nowego rządu będzie dążenie do zmniejszenia napięcia między Wschodem a Zachodem. W tym celu udzieli on jeszcze większego poparcia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Rząd brytyjski dążyć będzie do dalszego postępu w kierunku rozbrojenia oraz uczestniczyć będzie w innych posunięciach, które pozwolą na zastąpienie konfliktu między Wschodem a Zachodem współpracą międzynarodową na rzecz pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie.

W dziedzinie polityki wewnętrznej rząd labourzystowski — jak stwierdziła królowa — podejmie w szybkim czasie kroki, mające na celu ponowną nacjonalizację przemysłu stalowego. Wśród innych zamierzeń nowego rządu królowa wymieniła akcję przeciwko dyskryminacji rasowej, pomoc dla krajów znajdujących się na drodze rozwoju oraz wysiłki w kierunku rozszerzenia światowej wymiany handlowej.

W zakresie polityki gospodarczej rządu główną troską będzie ochrona kursu funta szterlinga oraz wprowadzenie pewnych zmian strukturalnych w gospodarce, które zapewnią jej rozwój, zwiększenie eksportu i zrównoważenie bilansu płatniczego.

Rząd labourzystowski zapowiada utworzenie specjalnych komisji państwowych, które sprawować będą kontrolę nad terenami budowlanymi w miastach. Przywrócona ma być również kontrola nad opłatami za komorne.

Rząd brytyjski zapowiada również bardziej skuteczną akcję przeciwko monopolom oraz zapewnienie związkom zawodowym niezbędnej ochrony prawnej w rokowaniach z pracodawcami. Nowy rząd obiecuje również przeprowadzenie reformy podatków i polityki dotyczącej dochodów oraz usprawnienie systemu ubezpieczeń społecznych.

Po uroczystości otwarcia sesji przez królową, premier Wil

● **Dokończenie na str. 2**

Pierwszy śnieg na Białostocczyźnie

BIAŁYSTOK (PAP). We wtorek 3 bm. na terenie Puszczy Białowieskiej wystąpił pierwszy opad śniegu.

W zimowy sen zapadły już niektóre zwierzęta zamieszkujące puszczę.

Z OKAZJI 47 ROCZNICY REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

Młodzież ze Stoczni Północnej przoduje w podejmowaniu zobowiązań

Załoga Stoczni Północnej czynnie włączyła się do uczczenia zbliżającej się 47 rocznicy Rewolucji Październikowej. Ponad 650 osób realizuje dziesiątki podejmowanych z tej okazji zobowiązań. Ich wartość sięga blisko pół mln złotych, a głównym celem stawianym przez inicjatorów, wśród których przodują brygady młodzieżowe, jest wykonanie rocznych zadań stoczni o 15 dni przed terminem.

Brygada Stefana Ofiary nosząca zaszczytny tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej 20-lecia PRL, postanowiła o 5 dni szybciej wykonać komplet mebli okrętowych z hydronalium oraz o dwa dni przyspieszyć wykonanie nadbudówki na budowanej jednostce. Inna tego samego rodzaju brygada młodzieżowa — Aleksandra Szczepińskiego z działu głównego mechanika zadeklarowała skrócenie remontu kapitalnego trzech wciągów elektrycznych oraz dźwigu samochodowego, zaoszczędzając przy tym 375 roboczogodzin.

Do przodujących wydziałów w podejmowaniu zobowiązań należy wydział W-3. Tutaj brygada Kazimierza Guderskiego, walcząca o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej 20-lecia PRL zadeklarowała skrócenie montażu urządzeń dziobowych na jednej z jednostek. Z tej samej grupy walczących brygad, brygada Franciszka Łabędy o cztery dni przed terminem zakończy montaż okrętowych urządzeń wentylacyjnych. Grupa ZMS ze wspomnianego wydziału zobowiązała się w godzinach pozasłużbowych przeprowadzić konserwację 10 aparatów spawalniczych i 10 wózków pod te aparaty.

Wśród innych zobowiązań o charakterze społecznym są i takie, jakie podjęli stoczniowcy, będący mieszkańcami osiedla „Przymorze". Postanowili oni dla przedszkola tego osiedla wykonać dwie karuzele, huśtawki i dwa ślizgi. (sta)

140 tys. zł oszczędności

Przed paru dniami załoga 1 rejonu przeładunkowego (nabrzeże przy Basenie im. Władysława IV) zobowiązała się dla uczczenia 47 rocznicy Rewolucji Październikowej przyspieszyć załadunek 5 tysięcy ton drobnicy na statek polski „Warski". Realizacja tego zobowiązania dobiega końca już w dniu dzisiejszym: statek wyjdzie w morze o 4 dni wcześniej, aniżeli wynikało to z odpowiedniego rozkładu rejsów. Tym samym m-s „Warski" zaoszczędzi około 140 tys. złotych.

Szybki załadunek statku był możliwy na skutek zwiększenia wydajności i dobrej organizacji pracy brygad przeładunkowych, dźwigowych, operatorów sprzętu zmechanizowanego oraz obsługi składów portowych. (GP)

Czy w przyszłym sezonie „Mazowsze" popłynie do Moskwy i Archangielska?

„Mazowsze" opuściło już swe tymczasowe miejsce postoju przy Targu Rybnym w Gdańsku i popłynęło do Gdyni, gdzie 10 listopada rozpocznie się remont statku i gruntowna przebudowa w Gdyńskiej Stoczni Remontowej.

Przewiduje się, że przebudowa zostanie zakończona w końcu kwietnia i w maju statek rozpocznie nowy okres eksploatacyjny.

Dyrekcja Żeglugi Gdańskiej odbyła już szereg rozmów nie tylko z Biurem Turystyki Zagranicznej PTTK, które wynajmowało dotychczas statek, organizując rejsy wycieczkowe do Leningradu, ale również z „Orbisem". Prawdopodobnie „Mazowsze" zostanie w roku przyszłym włączone do systemu organizowanego wypoczynku Związków Zawodowych, w związku z czym dojdzie do rozmów z Centralną Radą Związków Zawodowych poprzez Zarząd Główny Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców. Chodzi o to, by do wycieczek zagranicznych na „Mazowszu" dopłacał Fundusz Wczasów Pracowniczych w podobny sposób, jak to czyni przy innych formach wypoczynku związkowców.

Dyrekcja **Żeglugi Gdańskiej** ma na rok przyszły ciekawe plany eksploatowania statku. M. in. rozpatrywane są **plany organizowania rejsów do Moskwy i Archangielska przez Leningrad.** Statek do Archangielska płynąłby jeziorami **Ładoga i Onega** oraz słynnym **Kanałem Białomorskim.** Turyści, po zwiedzeniu Leningradu i Archangielska wracaliby do kraju samolotem, statkiem zaś tą nową trasą wróci druga grupa turystów która drogę do Archangielska odbędzie samolotem. **Trasa do Moskwy poprzez Leningrad wiodłaby mariańskim systemem kanałów** i również w jedną stronę pasażerowie korzystaliby z transportu lotniczego. Długość obu tras wynosi w jedną stronę około 2 tys. km. z tego jedynie ok. 700 km przypada na podróż morską.

Władze radzieckie wyraziły już zgodę na korzystanie przez nasz statek z tych tras.

W ubiegłym sezonie „Mazowsze" przewiozło 1.677 pasażerów w 9 rejsach do Leningradu i w 1 rejsie do Rostocku oraz około 1.000 osób w rejsach do Szczecina i Świnoujścia. (am)

PO 95 DNIACH

PODRÓŻY

„Oleśnica" wróciła z rejsu afrykańskiego

Ubiegłej niedzieli powrócił do Gdyni z rejsu do portów wschodniej Afryki, po 95 dniach podróży, m/s „Oleśnica".

Statek przywiózł do Gdyni 1400 ton drobnicy, natomiast w portach europejskich wyładował ogółem 3.300 ton ładunku. Były to m. in. 2 tys. ton kassawy zabranej w porcie tanganickim Mtwara oraz orzeszki ziemne, ziarna sezamu i kawa. (cz)

Projekt planu i budżetu

● Dokończenie ze str. 1

Wydobycie węgla kamiennego wzrasta o 1,3 proc. w porównaniu z br. Podejmie pracę kop. „Moszczenica". Trwać będzie budowa szeregu nowych kopalń i poziomów wydobywczych.

Produkcja energii elektrycznej zwiększa się o 9 proc. Energetyce przybędzie ok. 1080 MW mocy.

Przemysł elektromaszynowy ma uzyskać wzrost produkcji o 11,6 procent. Pełna i terminowa realizacja dostaw eksportowych, na rynek wewnętrzny i dla obiektów inwestycyjnych — to podstawowe zadania tego przemysłu. Przemysł budowy maszyn ma przy tym opanować i uruchomić produkcję 200 nowych typów maszyn i urządzeń, w tym 70 szczególnie ważnych.

Ponad 200 nowych wyrobów ma uruchomić również przemysł chemiczny. Planowany na rok przyszły wzrost produkcji chemicznej wynosi 10,9 procent. Podstawowe zadania chemii to uzyskanie nakreślonego wzrostu produkcji siarki, nawozów sztucznych, włókien syntetycznych, tworzyw sztucznych i leków.

Jeżeli chodzi o rolnictwo, zostanie zwiększone o ponad 15 procent. Zaopatrzenie w nawozy mineralne pod przyszłoroczne zbiory. Rozszerzy się zaopatrzenie w środki ochrony roślin. Rolnictwo otrzyma 20.950 traktorów (o ponad 1 tys. więcej niż w br.). Wydatnie — bo ok. 19 proc. — wzrastają inwestycje produkcyjne w rolnictwie.

Inwestycje w skali całej gospodarki określone zostały na 137,1 mld zł (wzrost w porównaniu z br. o 8,6 proc.). Najwięcej środków kieruje się, oczywiście, na rozbudowę przemysłu. Środki przewidziane na budownictwo mieszkaniowe powinny zapewnić w przyszłym roku przyrost 141,7 tys. mieszkań (404,8 tys. izb — wzrost o ok. 10,6 proc.). Zakres budownictwa mieszkaniowego rad narodowych zwiększa się o 9,5 proc. Budownictwo spółdzielcze otrzyma 34 tys. mieszkań, tj. 91,9 tys. izb (o 21 proc. izb więcej).

Plan określa węzłowe zadania w dziedzinie postępu techniki. Zakłada intensyfikację prac decydujących o kierunkach rozwoju naszej gospodarki. Przewiduje się poważne wysiłki w zakresie prac przygotowawczych do stosowania metod matematycznych i techniki cyfrowej dla celów planowania i zarządzania oraz projektowania prac naukowo-badawczych, opanowania i rozwinięcia produkcji maszyn matematycznych.

W handlu — zgodnie z projektem — sprzedaż detaliczna wzrasta ogółem o 6,3 proc. Zakłada się wzrost dostaw na rynek podstawowych artykułów konsumpcyjnych i przemysłowych. Zaostrzenie odbioru jakościowego towarów, rozwinięcie badań rynku, poprawa stylu pracy w gastronomii — to podstawowe zadania aparatu handlu w 1965 r.

Planuje się wzrost eksportu o 7,3 proc. (do ponad 8,4 mld zł dew.). Szczególnie ważne zadanie — to wzrost wywozu maszyn i urządzeń o 11,4 proc. Powinny one stanowić 35,9 proc. całości naszego przyszłorocznego eksportu. Wartość importu ma wynieść ok. 8,9 mld zł dew. (wzrost o 8,6 proc.).

Projekt zakłada wzrost liczby zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej o 3,2 proc., tj. do ok. 8,2 mln osób. Wydajność pracy w przemyśle powinna zwiększyć się o 4,9 proc., a w budownictwie o 5,2 proc. Globalny fundusz płac brutto w gospodarce uspołecznionej ma być większy o 6,6 proc. Dochód narodowy wytworzony wzrośnie o 5,1 proc., dochód narodowy do podziału — o 5,3 proc., fundusz spożycia — o 4,7 proc.

Orędzie królowej Elżbiety II

● Dokończenie ze str. 1

son wygłosił pierwsze przemówienie w Izbie Gmin, precyzujące program działalności swego rządu zawarty w orędziu królowej.

Największe zainteresowanie w społeczeństwie brytyjskim wzbudziło wyraźne podkreślenie w obu wystąpieniach, iż rząd labourzystowski nie zamierza — jak oczekiwali niektórzy — trwożliwie odkładać na bok tzw. „drażliwych i kontrowersyjnych" problemów, lecz przeciwnie — przystąpi z całą energią do jak najszybszego ich przeforsowania w parlamencie.

Kluczowym problemem jest tu nacjonalizacja przemysłu. W Londynie przypuszcza się na ogół, że po dłuższych pracach przygotowawczych i dyskusjach parlamentarnych, ustawy w sprawie renacjonalizacji przemysłu żelaza i stali zostaną w końcu uchwalone przez Izbę Gmin, natomiast może odrzucić je Izba Lordów, gdzie opozycja posiada znaczną przewagę. Nie oznaczałoby to oczywiście przekreślenia tych ustaw ale musiałyby one wrócić ponownie do Izby Gmin, co znacznie przedłużyłoby i tak skomplikowane i żmudne prace ustawodawcze. W związku z tym nie wyklucza się w Londynie możliwości rozpisania w takim wypadku przez Wilsona nowych wyborów.

SPORT I SPORT I SPORT I SPORT I

Siatkarze rozpoczęli nowy sezon

Za niespełna dwa tygodnie, wystartują do sezonu 1964-65 **siatkarze naszej ekstraklasy.** Pierwsze mecze mistrzowskie I ligi rozegrane zostaną 14 i 15 bm.

W zbliżającym się sezonie w I lidze walczyć będą: Legia, Warszawianka, AZS AWF i Sparta (Warszawa), Huragan (Wołomin), AZS Lublin, Odra i Gwardia — (Wrocław), GKS (Katowice), Wawel (Kraków), **GKS Wybrzeże** (Gdańsk) i Pogoń — (Szczecin).

System rozgrywek o mistrzostwo I ligi jest taki sam jak w ub. sezonie, to znaczy każda drużyna rozegra mecz na własnym boisku i rewanż na boisku przeciwnika.

Dla sprawniejszego przeprowadzenia rozgrywek, postanowiono zastosować ten sam system, który od dłuższego czasu stosowany jest w rozgrywkach ligowych koszykarzy.

Pierwsza runda rozgrywek potrwa od 14. 11. do 13. 12. br., druga natomiast rozpocznie się 23. 1. 1965 r. i zakończy się 14. 3. 1965 r.

PRZYJĘCIE DLA OLIMPIJCZYKÓW ZSRR

A. Kosygin dziękuje za sukcesy w Tokio

W poniedziałek **kierownictwo partii i rządu Związku Radzieckiego spotkało się z reprezentantami ZSRR na XVIII Igrzyska Olimpijskie w Tokio.**

Na przyjęciu obecni byli **Aleksiej Kosygin i Anastas Mikojan.**

Aleksiej Kosygin w imieniu Komitetu Centralnego KPZR i rządu ZSRR serdecznie **podziękował olimpijczykom za sukcesy w Tokio.**

W dniu 2. XI. 1964 r. powróciła z Tokio trzecia z kolei grupa polskich olimpijczyków. Na zdjęciu: złoty medalista w trójskoku Józef Szmidt na lotnisku Okęcie w Warszawie. CAF — fot. Matuszewski

Na „Paderewskim" i „Gen. Bemie" Załogi Pracy Socjalistycznej

Wśród 29 załóg marynarskich statków PLO i czarterowanych przez „Chipolbrok", które przystąpiły w br. do współzawodnictwa o tytuł „Załogi Pracy Socjalistycznej", pierwsze miejsca uzyskali marynarze ze statków **„PADEREWSKI" i „GEN. BEM".**

Załoga m/s „Paderewski" uzyskała doskonałe wyniki eksploatacyjne zmniejszając m. in., w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku, o 6 procent zużycie paliw i olejów wartości 2.403 dolary. Marynarze z „Paderewskiego" mogą poszczycić się ponadto realizacją zobowiązań na cześć 20-lecia PRL i IV Zjazdu Partii wartości blisko 6 tys. dolarów. Spośród 46 członków załogi tego statku 42 pracowało na nim bez przerwy przez pół roku.

„Marynarze z m/s „Gen Bem", który należy do grupy starych statków naszej floty, uzyskali w pierwszym półroczu br. doskonałe wpływy frachtowe za przewóz ponad 25 tys. ton towarów. Uzyskali oni ponadto 10-procentową oszczędność w gospodarce materiałami technicznymi i sprzętem hotelowym, a załoga maszynowa, przeczynne włączenie się do samoremontów, skróciła postój stoczniowy o 10 dni. Wartość zrealizowanych zobowiązań załogi wyniosła 25 tys. zł i 130 dolarów.

Nic dziwnego zatem, że załogi tych dwóch statków uzyskały najwyższe noty w ocenie przeprowadzonej przez prezydium Rady Zakładowej PLO, zaakceptowane następnie przez Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców oraz ZMS.

Marynarzom z „Paderewskiego" i „Gen. Bema" wręczone będą uroczyście proporce i nagrody zaraz po przybyciu do kraju. (cz)

UWAGA HODOWCY NOREK I LISÓW!

Od 5 listopada br. rozpoczyna się SELEKCJA ZWIERZĄT NA TERENIE NASZEGO WOJEWÓDZTWA.

W związku z powyższym hodowcy winni umożliwić przeprowadzenie komisyjnego przeglądu farmy. Obecność hodowcy na farmie konieczna.

MATRYMONIALNE

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus" Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy.

NIERUCHOMOŚCI

WILLĘ jedno - dwurodzinną, nową, wolną, garaż, ogród sprzedam. Rumia-Zagórze, Górnicza 6.

DZIAŁKI ogrodnicze koło Gdyni z prawem zabudowy tanio sprzedam. Wiadomość: Wejherowo, ul. 12 Marca 148, Henryka Kozłowska. G-1013

KUPNO

WÓZEK zagraniczny w dobrym stanie kupię. Gdynia, Czerwonych Kosynierów 9 kl. II m. 8. G-1020

SIODŁO do jazdy konnej kupię. Śląski, Żukowo — pow. Kartuzy, tel. 234. P-1717

SPRZEDAŻ

COCKER spaniela dwumiesięcznego pekińczyka rocznego sprzedam. Gdańsk-Wrzeszcz, Słowackiego 8a-13. G-2339

PIANINO koncertowe — „Zeiler" sprzedam. Sopot, Helska 3-1. G-2963

BIBLIOTEKĘ 3 - drzwiową orzechową, dużą — tanio sprzedam. Wrzeszcz, ulica Pniewskiego 6-3. G-2753

8 TON siana sprzedam. — Babie Doły, Bronisław Machola. G-1099

WĘGIEL 1100 kg sprzedam z powodu przeprowadzki. Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „2757". G-2757

GARAŻ samochodowy przenośny z blachy falistej — sprzedam. Sopot, telefon 51-23-39. G-1027

„WARSZAWĘ" z radiem w bardzo dobrym stanie — sprzedam. — Oferty Biuro Ogł. Gdynia pod „S-1025".

„CITROEN BL 11" stan dobry sprzedam. Gdańsk, Dziewanowskiego 9 m. 10, Markowski. G-2769

LISY niebieskie, białe, pianino nowe sprzedam. — Pruszcz, Kościuszki 5, telefon 82-360. G-2778

PIANINO z płytą metalową krzyżowe sprzedam. — Sopot, ul. Armii Czerwonej 8 od godz. 16—19.

ROŻNE

POSZUKUJĘ garażu w okolicy Długiej. — Telefon 31-31-57. G-2752

WYKŁADAM trutkę na moim polu. Bernard Kręcki, Czerwińsk, pow. Starogard Gd. P-1711

Dr ZIMICKIEMU, dr Łokucijewskiej ze Szpitala Miejskiego w Gdyni wyraży wdzięczności za opiekę nade mną i dzieckiem składa Jadwiga Zielke. P-1728

DYREKCJI, Radzie Zakładowej jak również całej załodze MHD w Starogardzie Gd. oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, za pamięć okazaną naszej Zmarłej córce Janinie Czarneckiej pragnie gorąco podziękować — rodzina. P-1729

PIĘKNE, ślubne zagraniczne suknie wypożyczam. — Wrzeszcz, Słowackiego 10 m. 7. G-2882

OB. JÓZEFA Ziętara, Nowy Staw, za rzuconą obelgę przepraszam — Edward Kałędkiewicz, Nowy Staw. P-1715

ZGUBY

23. X. zgubiono w Gdyni pamiątkowy zegarek marki „Belora". Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Cichoń, Rumia, Sobieskiego 55-5. G-1078

JANICKI Stanisław, Elbląg, zgubił świadectwo szkolne ukończenia Zasadniczej Szkoły Handlowej rok 1961. P-1722

26. X. 64 r. skradziono pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych kategorii amatorskiej Jerzy Ziółkowski, Elbląg, Mączna 3. P-1716

WIŚNIEWSKA Henryka, Tczew, ul. Konarskiego — zgubiła legitymację Związku Zawodowego nr 74264. P-1730

LOKALE

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju na 2 miesiące. — Oferty Biuro Ogł. Gdańsk pod „2761". G-2761

MIESZKANIE w domku jednorodzinnym 2 pokoje z kuchnią z dużym sadem owocowym, możność hodowli i dobudowania na 2 pokoje z kuchnią, z wygodami. Gd.-Suchanino, Schumana 21, autobus 115. G-2765

PRACA

DOCHODZĄCA pomoc potrzebna na trzy godziny po południu. Gd.-Wrzeszcz, ul. Fiszera 13a-2. G-2759

POMOC domowa potrzebna. Zgłoszenia od godz. 17—19 Oliwa, ul. Michałowskiego 47-47, Osiedle Młodych. G-2762

POMOGĘ w pracy domowej za mieszkanie Gdańsk lub Wrzeszcz. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod „2772". G-2772

GOSPOSIA lub pomoc do mowa na stałe potrzebna. Warunki dobre. Gdańsk-Siedlce, ul. Chryzostoma Paska 5 m. 6. G-2774

LEKARSKIE

SKÓRNO - weneryczne dr Przylipiak Gdańsk, Długa 64-65 codziennie telefon 31-56-65. G-2990

Zarząd Portu Gdynia

wzywa do pracy całą rezerwę robotników portowych grup A, B, C i E od poniedziałku dnia 2 listopada 1964 r. godz. 15 do soboty, dnia 7 listopada 1964 r. godz. 15 włącznie na wszystkie zmiany.

W zmianie I, II i III obowiązują tylko zmiany umowne.

Jednocześnie Zarząd Portu Gdynia zawiadamia, że odnawia wygasłe umowy i w dalszym ciągu przyjmuje mężczyzn do rezerwy od lat 18 do 45. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Robót Portowych w godz. od 8 do 10 z wyjątkiem sobót i świąt Gdynia - Port, ul. Polska 37, tel. 21-23-18. K-4883

PRZETARGI I LICYTACJE

Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni — ogłasza **przetarg nieograniczony** na sprzedaż samochodu osobowego na chodzie, marki „Warszawa" nr silnika — 20008845, cena wywoławcza 30.000 zł oraz **przetarg ograniczony** na sprzedaż ciągnika gąsienicowego, na chodzie, marki „Mazur", nr silnika 1629, cena wywoławcza 160.000 złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 19 listopada 1964 r. o godz. 11 w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni — baza transportu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie stoczni.

Udział w przetargu biorą reflektanci zgodnie z Monitorem nr 66 z dnia 23. 8. 1960 r.

Wyżej wymienione pojazdy oglądać można w dni powszednie od godz. 10 do 14 w bazie transportu. Informacje — tel. 21-19-71 lub wewn. 353. 4893-K

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodnicza „Kaszub" w Kartuzach, ul. Kościuszki 4 **ogłasza przetarg ograniczony** na sprzedaż samochodu marki „Barkas" (z silnikiem fabrycznie nowym), nr silnika S-1050838-4, podwozia 20919, nr rej. GI-0528, cena wywoławcza 38.500 zł.

Prawo udziału w przetargu ograniczonym posiadają przedsiębiorstwa państwowe i uspołecznione oraz osoby fizyczne, które przedłożą zezwolenie z Wydziału Komunikacji Prez. WRN w Gdańsku.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie spółdzielni przy ul. Kościuszki 4 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 listopada 1964 roku o godz. 10.

Pojazd oglądać można codziennie od godz. 10 do godz. 12 przy ul. Kościuszki nr 4 w Kartuzach.

Poza tym informacje odnośnie przetargu udziela inspektor transportu CSO Okręgu w Gdańsku — codziennie od godz. 8 do 10, tel. 41-20-11. 4860-K

II Km. 590/63

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOSCI

Komornik Sądu Powiatowego w Starogardzie Gd., rewiru II E. Władasz, na podstawie art. 608 par. 1 kpc podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 11 listopada 1964 r. o godz. 9 odbędzie się w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gniewie licytacja czterech działek, położonych w miejscowości Gniew, należących do Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu „Vesta" w likwidacji, o łącznym obszarze 11.54,69 ha, wartości 189.123 zł.

4865-K **Komornik Sądu Pow. w Starogardzie**

Km. 614/63 — Dnia 24. 10. 1963 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOSCI

Komornik Sądu Powiatowego w Malborku na podstawie art. 608 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 listopada 1964 r. o godz. 12 w Dąbrowie, gr. Lisewo, pow. Malbork odbędzie się II licytacja ruchomości, składających się z:

konia (kasztan) — cena wywołania 2.000 zł, byczka — cena wywołania 600 zł, świni — cena wywołania 800 zł

oszacowanych na łączną sumę 8.500 zł, należących do Wacława Stolarczyka.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej podanym.

4790-K **Komornik**

Wydział Finansowy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 5. 11. 1964 r. o godz. 15.15 w składnicy Wydziału Finansowego przy ul. Świerczewskiego 8-12 odbędzie się licytacja samochodu ciężarowego marki „Citroen" nr rej. GK-9179, oszacowanego na kwotę 18.000 złotych.

Cena wywoławcza stanowi połowę sumy oszacowania.

4419-K **Kier. Wydziału Finansowego**

CRS „Samopomoc Chłopska" — Przedsięb. Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Gdańsku, ul. 3 Maja 9 **ogłasza publiczny przetarg ograniczony** na sprzedaż koni o zmniejszonej wartości użytkowej i pełnowartościowych (ca 15 sztuk):

— dnia 16. 11. br. (poniedziałek) o godz. 10.30 w PGR Górki, pow. Kwidzyn, st. kol. Kwidzyn.

Konie będą sprzedane tylko rolnikom z zaświadczeniami gromadzkich rad narodowych, stwierdzającymi potrzebę nabycia dla gospodarstwa siły pociągowej. 4894-K

Dnia 1. 11. 64 r. zmarł nagle w wieku lat 56

kol. Jan Pokojski

mistrz fryzjerski, kierownik Zakł. Fryzjerskiego nr 9 w Gdyni-Dworzec Osob., długoletni członek i pracownik Fryzjersko - Kosmetycznej Sp-ni Pracy w Gdyni.

W Zmarłym tracimy pioniera - wzorowego pracownika, serdecznego kolegę i współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

Rada, Zarząd Spółdzielni, koleżanki i koledzy. G-1194

Dnia 2 listopada 1964 r. zmarł w wieku lat 50

Jerzy Zasadzki

z-ca dyrektora do spraw technicznych w Państw. Ośrodku Maszynowym Wejherowo

W Zmarłym tracimy długoletniego, cenionego, nieodżałowanego pracownika i dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja, POP, Rada Zakł., koleżanki i koledzy POM Wejherowo

3064-G

Dnia 2 listopada br. zasnął w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż i tatuś, przeżywszy lat 53

ś. † p.

Władysław Daszuta

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 4 listopada 1964 r. o godz. 9 w kościele oo. Jezuitów w Gdańsku - Wrzeszczu przy ul. Mickiewicza.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła o godz. 13.30, pogrzeb odbędzie się o godz. 14 na cmentarzu Centralnym Srebrzysko, o czym zawiadamiają w smutku

ŻONA Z SYNAMI

G-3078

PIECZĘĆ REWOLUCJI

Generał Eisenhower rozpoczął swoją prezydenturę pod hasłami tzw. roll back — czyli zepchnięcia komunizmu z Europy wschodniej. Tymczasem właśnie za jego kadencji rozpoczął się powolny i trudny, ale nieustanny proces odwilży w zimnej wojnie. John Foster Dulles, minister spraw zagranicznych Eisenhowera, dla którego nawet neutralność wobec komunizmu była zbrodnią, na krótko przed śmiercią zalecał swoim współpracownikom porozumienie z ZSRR.

NIE było to z pewnością łatwe dla człowieka, którego imię zrosło się z programem krucjaty antykomunistycznej i polityką balansowania na krawędzi wojny atomowej. **Dulles-polityk** musiał uznać to, przeciwko czemu buntowała się dusza imperialisty: **Związek Radziecki stał się potęgą nuklearną, przemysłową, techniczną i naukową, której nie można było rzucać wyzwania bez ryzyka własnej zagłady.**

Nikomu z poprzedników Dullesa — przedstawicieli **14 państw — interwentów usiłujących zdusić Rewolucję Październikową** nie śniło się na pewno, że na ogromnych obszarach zacofanej carskiej Rosji wyrośnie olbrzymia potęga materialna i moralna, która w niespełna pół wieku wciągnie cały świat w orbitę swego oddziaływania.

Przeobrażające wpływy Rewolucji Październikowej nie zatrzymały się bowiem na Związku Radzieckim, ani na obozie socjalistycznym, który powstał po drugiej wojnie światowej na jednej trzeciej naszej planety.

NIE sposób sobie wyobrazić ani wyzwolenia dziesiątków krajów dawnej strefy kolonialnej, ani ich uporczywej — i skutecznej — pracy nad odrobieniem wiekowego zacofania, ani nawet dzisiejszego obrazu życia w wielkoprzemysłowych państwach kapitalistycznego Zachodu bez owej **pieczęci, jaką na nich wycisnęła Rewolucja Październikowa.**

Czy w odległości zaledwie niespełna 100 kilometrów od wybrzeży USA mogłaby istnieć niezależna, socjalistyczna Kuba — z całym wyzwaniem, jakie stanowi ona dla panowania monopoli amerykańskich, gdyby nie istniał Związek Radziecki, osłaniający ją swoją potęgą z odległości wielu tysięcy kilometrów?

OCZYWIŚCIE nie brak i dzisiaj przypadków nawrotu do polityki imperialistycznych „ekspedycji karnych" przeciwko ruchom wyzwoleńczym. Lecz połowiczność tych akcji, paraliżująca konieczność osłaniania ich kłamliwymi pozorami — wszystko to dowodzi **jak skutecznym wędzidłem dla neokolonializmu jest istnienie państw socjalistycznych i ich gotowość do udzielenia pomocy ofiarom napaści.**

Polityka krajów niezaangażowanych trzeciego świata jest — we wszystkich zasadniczych postulatach międzynarodowych — zbieżna z polityką Związku Radzieckiego, zbieżna ze stanowiskiem obozu socjalistycznego. Przedstawicielom mocarstw imperialistycznych nie pozostaje nic innego, jak chociażby pozorne godzenie się z tym stanem rzeczy.

„Podobnie jak w innych rejonach świata — pisał w grudniu 1962 roku afrykański tygodnik „The Spark" — w Afryce odczuwa się decydujący wpływ socjalizmu. Afryka niepowstrzymanie kroczy ku socjalizmowi".

Z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej w roku 1962 jeden z ideologów antykomunizmu, Bertan D. Wolf, tak określił charakter oddziaływania obozu socjalistycznego:

„Czyż na przestrzeni ostatnich 45 lat historia nie potwierdzała ich (tj. komunistów) przekonania o tym, że oni reprezentują przyszłość, a my — gnijącą przeszłość". „Potworny sens konfliktu między komunizmem i Zachodem — pisał działający na terenie Niemiec zachodnich rzecznik krucjaty antykomunistycznej, William Schlamm — na tyle potworny, że nikt nie ośmiela się wspomnieć o tym fakcie, polega na tym, że komunizm rozkwita w warunkach pokoju, triumfuje w sytuacji pokojowej".

CORAZ więcej ludzi na świecie zdaje sobie też sprawę, że **koła rządzące USA nie sprostałyby nigdy tej próbie, jaką jest pokusa użycia broni atomowej, jako narzędzia globalnego szantażu, gdyby Związek Radziecki nie rozporządzał siłą narzucającą pokój nuklearny.**

Innymi słowy: **Rewolucja Październikowa wycisnęła przed 47 laty swą pieczęć na naszej współczesności tak głęboko, że wywarła w każdej dziedzinie decydujący wpływ na ukształtowanie się całego dzisiejszego oblicza naszego ziemskiego globu.**

Wojciech BARCZ

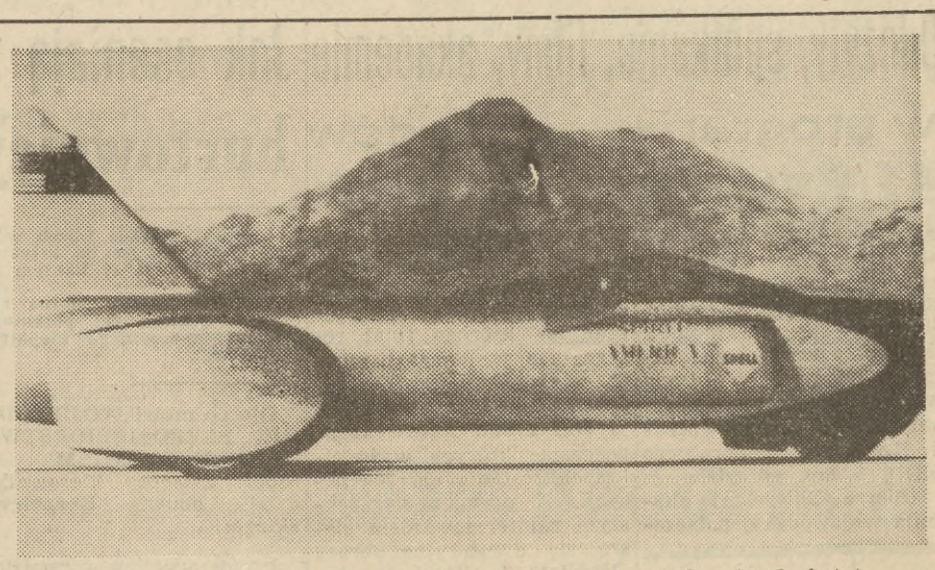

27-letni Amerykanin Craig Breedlove postanowił pobić rekord świata w szybkiej jeździe samochodem na specjalnym torze. Rekord świata został pobity wynikiem 468,72 mile na godzinę (prawie 800 km) na samochodzie o napędzie odrzutowym „Duch Ameryki". Rekord świata nie został uznany, gdyż samochód miał tylko trzy koła.

Na zdjęciu: samochód o napędzie odrzutowym na torze. CAF

Tegoroczną Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki otrzymali radzieccy naukowcy prof. Aleksander Prochorow, prof. Mikołaj Basow oraz uczony amerykański prof. Charles Hard Townes.

Na zdjęciu: amerykański laureat Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki prof. Charles Hard Townes.

CAF

Henry Ford szuka dolarów w teatrze

Wnuk twórcy amerykańskiego imperium samochodowego Henry Ford II finansuje komedię muzyczną „Sugar City", której premiera odbyć się ma w marcu przyszłego roku w jednym z teatrów na Broadwayu w Nowym Jorku. Ford już uprzednio wspierał kilka podobnych imprez, jednakże — jak ujawnia prasa amerykańska — nie udało mu się zarobić na nich ani centa.

Menuchin — dyrygentem

Jeden z najwybitniejszych skrzypków wirtuozów świata, 49-letni Yehudi Menuchin, słynne niegdyś „cudowne dziecko", rozpoczyna nową karierę muzyczną jako dyrygent. Po kilku latach prób z zespołami kameralnymi poprowadzi w tym sezonie orkiestrę narodową francuskiego radia i telewizji, nie rezygnując zresztą z występu solowego w jednym z koncertów Bacha.

Paryska przygoda Ojstracha

„Znam się na takich sztuczkach. Jak pan tylko wejdzie, zacznie pan grać, potem z kapeluszem w ręku będzie pan zbierał datki i drażnił naszych klientów" — takimi słowami powitał wielkiego radzieckiego skrzypka-wirtuoza Dawida Ojstracha portier jednej z paryskich restauracji, gdy muzyk odmówił pozostawienia w garderobie futerału ze skrzypcami Stradivariusa. Dopiero interwencja kierownika lokalu wyjaśniła nieporozumienie.

PRZEWODNIK z tamtego świata

Na biurku redakcyjnym odezwał się telefon.

— Mówi Merkury, bożek handlu...

Zbaraniałem. Kiedy ochłonąłem, bożek handlu dzierżył mnie pod rękę prowadząc w ulicę Ogarną.

— Popatrz — szeptał przerażony bożek — tylko popatrz!!!

ZABYTKOWĄ kamienicę pod numerem 120 zdobi osiemnastowieczny portal, a tuż obok wisi jarmarcznie pomalowana skrzynka z napisem **„Odzież dam sko-męska"**. Nieco dalej straszy podobna skrzynka z napisem **„Kawiarnia"**.

— Czy to mają być wywieszki reklamowe? — pyta Merkury. Podobne straszydła pokazywał mi przerażony bożek handlu i na innych ulicach, każąc jednocześnie podziwiać estetyczne, dostrojone do tła cacka nad sklepami „Jubilera", apteką i innymi sklepami przy ul. Długiej.

* * *

WRÓĆMY jeszcze na Ogarną, gdzie pod numerem 118 na witrynie sklepowej leżą wygrawerowane wizytówki z nazwiskami szacownych obywateli miasta Gdańska. Wykonuje je mieszczący się tutaj zakład stemplarsko-grawerski.

— To jest przecież pierwsza linia frontu handlowego, bardzo kosztowna powierzchnia handlowa... — zwijał się w kłębek Merkury.

* * *

KRÓLEWSKA Droga w Gdańsku odpowiada randze Nowemu Światu w stolicy. Przy tejże ul. Długiej usadowił się **„Bar Staro-gdański"** strasząc przechodnia zielonkawą drabinką, która stanowi tło witryny i przypomina jakiś wybieg dla zwierząt hodowlanych.

— Wołomin w centrum Gdańska — zachichotał bożek zwracając mą uwagę na straganiarski wygląd leżącej naprzeciw witryny komisu i niewydarzony neon „Samu" obok rzeźbionej w kamieniu nazwy ulicy Lektykarskiej.

Kamieniczka nr 31. Witryna sklepu popacykowana napisami w rodzaju: **„Codziennie świeże pieczywo, wejście obok", „Polecamy napoje chłodzące"**... W tym momencie powiało listopadowym chłodem. Szczęknęliśmy obaj z bożkiem zębami. Obok, posesję nr 33/34 ozdabia piękna mozaika, z którą mieszają się ohydne napisy, a w szybie na półpiętrze wisi pstrokata szmata. Obok niewydarzony neon baru mlecznego „Neptun" sąsiadujący z zasłoniętym siatką zapleczem baru. Jedynie „Cepelia" broni honoru sąsiedztwa Głównomiejskiego Ratusza...

* * *

WCHODZIMY w **Długi Targ**. Po jednej stronie — same urzędy, po drugiej budząca zachwyt swym funkcjonalnym rozwiązaniem **„Sień Gdańska"**. Ale oto humor Merkurego psują niewykorzystane zupełnie witryny domu mody i salonu fabrycznego T-18. Dalej wybitnie handlowy parter okupuje Gdańska Centrala Materiałów Budowlanych separując się od przechodnia zasmarowanymi na olejno szybami. Podobnie w sąsiedztwie, gdzie rezyduje CPN i „Petrolimpex".

— Idziemy dalej... — zachęca złośliwy Merkury pokazując 4 witryny handlowe, za którymi skrył się klub „Dioda". Tuż przy Zielonej Bramie — sklep spożywczy, a w oknie wystawowym — skrzynki po winie à 18 złotych butelka.

— Czy tak należy wykorzystywać deficytową w naszym mieście powierzchnię handlową? — sarkał Merkury.

* * *

POTWIERDZENIEM wątpliwości bożka handlu jest **sytuacja na ul. Piwnej**, gdzie w typowo handlowych witrynach można obejrzeć „panienkę z okienka", która siedzi i księguje akty wa zlokalizowanego tutaj **Biura Zarządu Nadmorskich Zakładów Usług Meblarskich.** Po przeciwnej stronie 2 fronty handlowe zajmuje **Wojewódzka Poradnia Zaopatrzenia Ortopedycznego!** Natomiast w olbrzymich witrynach posesji nr 11/12 wiszą kraty, przez które dostrzec można szewskie kopyto.

* * *

RÓG **ul. Koziej i św. Ducha** zajmuje... punkt wydawania meblościanek, a sąsiedni sklep papierniczy MHD magazynuje na wystawie towar. Brak zaplecza!

Przy ul. **Węglarskiej** syty zemsty Merkury pokazuje świecący pustką, obszerny sklep wzorcowy „Argedu", natomiast tuż obok, w ciasnym sklepiku MHD panuje ścisk i tłok, jak w maglu.

— Lodówkę kupuje się raz na parę lat, a buty kilka razy do roku... — śmieje się bożek handlu kiwając ironicznie głową.

LĄDUJEMY **na ul. Heweliusza**, gdzie piękne wnętrze kwiaciarni kontrastuje z żałosnym liternictwem witryny. I znowu obok — obszerny sklep muzyczny z akordeonami, a naprzeciw ruchliwy sklep elektryczny przypominający wnętrzem magazyn. U zbiegu ul. Rajskiej i Heweliusza — wielki sklep z małymi krawatami i tasiemkami. Szlagierem jest natomiast **„Centrala Techniczna, Gdańskie Biuro Sprzedaży, Punkt Zaopatrzenia Detalicznego"**, zajmujący 5 segmentów okiennych i wydający każdą parę obcego jedynie „za rozpiską". Dalej **MHD** reklamuje się fatalnymi szyldami, a naprzeciw — w lokalu par excellence handlowym mieści się zwykły magazyn mebli.

* * *

— Teraz widzisz sam, jak wygląda w twoim mieście problem lokalizacji sieci handlowej? Co robią plastycy, jeśli reklamę wizualną powierza się pacykarzom? Co na to wszystko architekt miejski i wasz wydział handlu? — dobił mnie bożek Merkury rozpływając się w listopadowej mgle.

Obiecałem mu solennie, iż mad tym wszystkim zastanowię się w innej publikacji.

Lech NIEKRASZ

Weźmy się pracować

Tytuł tego artykułu jest bardzo ostrożny, aczkolwiek mowa będzie o zjawisku pozytywnym. Nie napisałem: „Nauczyliśmy się pracować" właśnie przez ostrożność, chociaż znane wszystkim osiągnięcia naszej gospodarki mogłyby do tego skłaniać. Bowiem analiza niektórych zjawisk, towarzyszących pracy, hamuje nieco nasz optymizm.

KAŻDY człowiek może zapaść na zdrowiu, a nasze ustawodawstwo ludzi chorych otacza szczególną opieką, zwalniając ich od obowiązku przychodzenia do pracy bez utraty zarobków. Toteż absencja choroba zawsze będzie figurowała w naszych statystykach. Stan zerowy w tej rubryce jest niemożliwy. Jeżeli jednak absencja wzrasta, chociaż urzędy zdrowia nie notują nagłego wybuchu epidemii, jest to sygnałem do szczególnej czujności i do poszukiwania przyczyn. Niestety, często leżą one w nieuczciwości pracownika, który nadużywa swych uprawnień, korzystając z luk w ustawodawstwie, lub ze złego funkcjonowania aparatu kontroli.

Szczególnie dużą absencję zanotowano w całym kraju w r. 1957. Toteż od r. 1958 notujemy wydanie szeregu aktów normatywnych, dotyczących zwalczania nadużyć w zakresie wykorzystywania zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy, wzmocnienia przemysłowej służby zdrowia, udziału zakładów pracy w organizowaniu opieki nad zdrowiem pracowników, w sprawie samej dyscypliny pracy i orzekania o czasowej niezdolności do pracy.

W wyniku tych kroków od listopada 1963 r. zaczęła się zarysowywać tendencja zniżkowa we wskaźnikach absencji chorobowej. W ciągu dwóch miesięcy obniżka była tak wydatna, że wpłynęła na wskaźniki całoroczne, które były nieco niższe, niż w roku poprzednim. Zupełnie wyraźna obniżka występuje dopiero w r. 1964.

Z inicjatywy centrali ZUS w porozumieniu ze związkami zawodowymi, wydziałami zdrowia i opieki społecznej i wojewódzkimi przychodniami przemysłowymi **w licznych wybranych zakładach pracy przeprowadzono kontrolę celem sprawdzenia, w jaki sposób wspomniane akty normatywne wprowadzane są w życie.** W naszym województwie skontrolowano **30 największych zakładów pracy.**

Jak wynika z danych wojewódzkiego oddziału ZUS w Gdańsku, **absencja chorobowa u nas spadła w pierwszym półroczu r. 1964 o 13 proc. w porównaniu z tym okresem r. 1963.** W skali krajowej obniżka wyniosła 9,9 proc. Dane z lipca i sierpnia dowodzą, że **tendencja ta utrzymuje się nadal.**

Z 30 skontrolowanych przedsiębiorstw naszego województwa spadek absencji chorobowej zanotowano w 26. W czterech natomiast absencja wzrosła.

Najbardziej — bo o 31 proc. spadła absencja w Zakładach Mięsnych w Gdyni. Stocznia Remontowa w Gdańsku obniżyła ją o 26,9 proc., Gdańska Fabryka Mebli o 25,9 proc., Wejherowskie Zakłady Odzieżowe o 22,9 proc., „Dalmor" o 5,8 proc. itd.

W tym samym czasie Elbląskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego wykazują wzrost o 24,7 proc., PP i UR „Arka" w Gdyni o 5,5 proc., Fabryka Mebli Okrętowych w Starogardzie o 2,1 proc.

Różnice we wskaźnikach zakładów jednej branży są zbyt rażące, aby można było na nie nie zwrócić uwagi.

POZYTYWNE wyniki dało **finansowe limitowanie zasiłków chorobowych.** W br. nastąpił znaczny spadek przekroczeń limitów. Oszczędności z tego tytułu wzrosły w I półroczu br. o przeszło 2 mln zł. Byłyby jeszcze większe, gdyby Stocznia Gdańska nie przekroczyła kredytu prawie o 1 mln zł, „Arka" o 316.000 zł, Zarząd Portu Gdynia o prawie 300.000 zł.

Przeprowadzone kontrole wykazały, że nie wszystkie zakłady pracy zapewniły odpowiednie pomieszczenia dla przychodni przyzakładowych. Kontrola wykazała również, że w wielu zakładach pracy w stosunku do pracowników nieprzestrzegających przepisów zastosowano sankcje karne.

Z zebranych doświadczeń oddział wojewódzki ZUS wyciąga następujące wnioski:

- **Wyegzekwować od zakładów pracy, które nie przeprowadzają kontroli, wywiązywanie się z obowiązków;**
- **oddział ZUS musi pomagać przy kontroli i przy analizie absencji chorobowej;**
- **administracje przedsiębiorstw muszą staranniej organizować opiekę nad zdrowiem pracowników oraz energiczniej zwalczać nadużycia w zakresie wykorzystywania zwolnień lekarskich;**
- **WKZZ winna udzielić pomocy radom zakładowym w powoływaniu rad zdrowia przy placówkach przemysłowej służby zdrowia.**

ZAGADNIENIE absencji chorobowej było przedmiotem narady czynników zainteresowanych zwołanej przez oddział ZUS i związki zawodowe przed paru dniami. Na wyniki tej narady będziemy czekali z zainteresowaniem. **Uczymy się pracować.** Jest to proces długi i mozolny, ale każdy postęp w tej dziedzinie przybliża nas do chwili, kiedy będziemy mogli napisać: **Umiemy już pracować!**

Władysław MERGEL

Paragraf i życie

Kto śpieszy z pomocą...

KAŻDY akt niesienia pomocy człowiekowi znajdującemu się w niebezpieczeństwie, zawsze spotyka się z aprobatą społeczeństwa. Kiedy udzielający pomocy sam naraża swoje życie na niebezpieczeństwo — czyn jego nazywamy bohaterstwem. Taki właśnie wypadek znalazł swój epilog w sądzie.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Elektryfikacyjnych ustawiali słupy sieci trakcyjnej pod linią wysokiego napięcia. Pracownicy nie wiedzieli, że prąd na linii nie został wyłączony. Podniesiony słup, zetknął się z linią wysokiego napięcia. Krzysztof D. doznał porażenia prądem. Zdążył krzyknąć — ratunku! — i stracił przytomność. Podbiegł do niego Edward W. i chwycił go za rękę, z zamiarem odciągnięcia od słupa. Został również porażony prądem. W drodze do szpitala zmarł.

Sąd ustalił, że wypadek nastąpił z winy przedsiębiorstwa, ponieważ nie zabezpieczyło wyłączenia prądu na linii na okres pracy robotników i nie uprzedziło ich, że będą pracowali pod linią wysokiego napięcia.

Edward W. pozostawił żonę i nieletnie dziecko, którym od chwili wypadku przyznana została stała renta w wysokości 956 zł. Dodatkowo sąd zasądził na rzecz dziecka rentę miesięczną w wysokości 190 zł oraz na rzecz żony 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę moralną.

Przedsiębiorstwo założyło rewizję, twierdząc, że za wypadek ponosi winę sam Edward W.

Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska przedsiębiorstwa i wyraził pogląd, że w Państwie Ludowym, w którym człowiek pracy stanowi najwyższe dobro, a zapewnienie mu bezpiecznych warunków pracy należy do podstawowych obowiązków zatrudniającego zakładu pracy — pracownik spieszący z pomocą koledze zagrożonemu utratą życia, nie może być obarczony zarzutem, że w podjętej samorzutnie akcji przejawił brak rozwagi i przedsięwziął krok nieprzemyślany, oraz że w ten sposób sam naraził własne życie na niebezpieczeństwo.

Zachowanie się człowieka, który niepomny własnego niebezpieczeństwa, pod wpływem bezpośredniego impulsu usiłuje nieść ratunek innej osobie, znajduje zawsze społeczną aprobatę, a więc i wtedy, gdy w ocenie obiektywnej przedstawia się jako zastosowanie nieudolnego środka ratownictwa.

Józef JÓZEFOWICZ

Odczyty, spotkania, filmy, akademie

w programie obchodów 47 Rocznicy Rewolucji

47 rocznica Rewolucji Październikowej stała się powodem licznych imprez okolicznościowych. Obecnie odbywają się w szkołach, zakładach pracy, środowiskach odczyty o życiu Związku Radzieckiego, spotkania (m. in. z pracownikami Konsulatu Generalnego ZSRR), **6 bm. odbędzie się w Operze Bałtyckiej akademia wojewódzka, połączona z wystawieniem „Romea i Julii".** W powiatach przebiega obecnie wojewódzki konkurs przyjaźni (zgadujzgadula), którego finał rozegra się w końcu listopada w Gdańsku.

W kinach Wybrzeża trwają **Dni Filmu Radzieckiego,** w czasie których wyświetlonych zostanie ok. 200 pozycji. Z premier największym zainteresowaniem cieszą się dwuseryjne obrazy **„Hamlet" i „Żywi i martwi". 7 bm. spodziewany jest przyjazd do Gdańska trzyosobowej delegacji realizatorów tego ostatniego filmu.** Klub TPRR w Gdańsku organizuje dla młodzieży szkolnej i zakładów pracy **przegląd filmów radzieckich w wersji oryginalnej.** Przegląd ten obejmuje 40 pozycji, przy czym są to przeważnie filmy nie wyświetlane dotąd na naszych ekranach.

(ak)

O tym warto wiedzieć

ZOFIA JANUKOWICZ ŚPIEWA W GTPS

Dziś o godz. 19 min. 15 w klubie GTPS w Gdańsku przy ul. Długiej odbędzie się wieczór muzyczny poświęcony uczczeniu 47 rocznicy Rewolucji Socjalistycznej. Na program składa się: Słowo wstępne — Romana Heisinga, referat o muzyce radzieckiej Antoniego Poszowskiego, pieśni rosyjskie i radzieckie w wykonaniu Zofii Janukowicz, fortepian — Józef Zawadzki.

38 SALON FOTOGRAFICZNY SZPACZKÓW

Dziś o godz. 18 w Błękitnym Szpaku we Wrzeszczu odbędzie się otwarcie 38 salonu Szpaczków. Tematem kolejnego salonu będzie fotografika mgra Tercjana Multaniaka. Po otwarciu odbędzie się spotkanie Błękitnych Szpaków, prelekcja dr Nowaka i dyskusja.

OGNISKO BALETOWE W SOPOCIE

Dziś o godz. 16 otwarcie ogniska baletowego w szkole podstawowej przy ul. Czerwonej Armii 54—56. Sekretariat ogniska czynny w środy i soboty w godz. 16—18.

DZIŚ W DOMU TECHNIKA...

...odczyty na temat ogrzewania organizowane przez PZITS. Początek o godz. 13. Po odczycie zwiedzanie kotłowni La Mont oraz instalacji c. o. w Oliwie.

WOLNE MIEJSCA NA WYCIECZKĘ...

...krajoznawczą po terenach Dolnego Śląska i konwencji czeskiej w okresie od 15 bm. do 22 bm. z PTTK. Informacje tel. 31-14-88.

Z kroniki wypadków

Jadący ul. Sandomierską na Orunii furgonem „Nysa" nr rej. GK 0481, należącym do PTHW Franciszek K., wymusił pierwszeństwo przejazdu na skrzyżowaniu z ul. Jedności Robotniczej wobec „Stara" nr rej. GK 5780, prowadzonego przez Stanisława P. W wyniku zderzenia oba samochody zostały uszkodzone, a jadący na skrzyni ładunkowej „Stara" Krzysztof P. odniósł lekkie obrażenia.

* * *

U zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Marchlewskiego we Wrzeszczu Władysław F. prowadzący samochód „Warszawa" nr rej. GS 4496 (taksówka nr 122) pragnąc uniknąć najechania wybiegającego nagle na jezdnię Andrzeja Z. raptownie zahamował. W tym momencie najechał na niego z tyłu „Star" nr rej. GK 0517, prowadzony przez Ryszarda J. Oba samochody zostały uszkodzone.

* * *

7-letni Mirosław D. wybiegł nagle na jezdnię ul. K. Marksa we Wrzeszczu i wpadł na bok przejeżdżającego „Stara" nr rej.GK 4288, prowadzonego przez Bernarda E. Chłopiec odniósł lekkie obrażenia.

* * *

Jak już wczoraj informowaliśmy, w poniedziałek wieczorem na ul. Budzisza w Gdańsku-Stogach nieznany kierowca najechał na rowerzystę, który odniósł ciężkie obrażenia. Kierowca po spowodowaniu wypadku zbiegł.

Na podstawie znalezionych na miejscu śladów (odpryski szkła i ślady farby) stwierdzono, że była to prawdopodobnie „Warszawa" koloru czerwonego, która ma stłuczony reflektor i szybę.

Sprawnie przeprowadzone jeszcze w ciągu nocy przez funkcjonariuszy Komendy Ruchu Drogowego MO poszukiwania, specjalnie w bazach transportowych różnych przedsiębiorstw, dały szybko wyniki. Już około północy w bazie Spółdzielni Usług Technicznych w Oruni odnaleziono czerwoną „Warszawę", która miała ślady wprawienia nowego reflektora i nowej szyby oraz świeżo zaszpachlowane i zamalowane zadrapania. W samochodzie spał nietrzeźwy kierowca Czesław PAWŁOWSKI.

Wobec wyraźnych dowodów winy, kierowca przyznał się do spowodowania wypadku. Okazało się, że oprócz kierowcy samochodem tym jechali w momencie spowodowania wypadku brygadzista spółdzielni Władysław K. oraz drugi kierowca Cezary K.

Uwaga, niewypały!

U Elżbiety Dorsz, zamieszkałej w **Pogórzu,** na peryferiach wielkiej Gdyni, przy wykopywaniu krzaku bzu znajdującego się przed samym domem, natrafiono na zakopane tam granaty.

Dotychczas wydobyto 8 sztuk niewypałów. Prawdopodobnie jest ich znacznie więcej. Tak twierdzą „odkrywcy" granatów.

Równocześnie, jak sygnalizuje przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w **Kosakowie** Czesław Żesławski na polu tej wsi leży **pocisk artyleryjski,** zaś w samym Kosakowie, w pobliżu plebanii znajdują się **granaty.**

Mieszkańcy Pogórza i Kosakowa proszą o szybkie usunięcie niewypałów, zagrażających ludzkiemu życiu.

(jota)

Jak oceniają zaopatrzenie rynku w obuwie: hurtownicy, detaliści, klienci?...

Buty — rzecz ważna w okresie jesienno - zimowym, zwłaszcza, że jest to artykuł krótkotrwały, a więc kupujemy go prawie w każdym sezonie. Kupujemy lub... poszukujemy...

Każdą sprawę można różnie ocenić, różnie na nią patrzeć. Dlatego też postanowiliśmy zmontować trójgłos na temat tegorocznego zaopatrzenia rynku w obuwie jesienno-zimowe.

Oto co mówi **WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OBUWIEM** — w osobie zastępcy kierownika działu obuwia **Korpolewskiego:**

Porównując tegoroczne dostawy obuwia z analogicznym okresem roku poprzedniego trzeba stwierdzić znaczną poprawę. Ale to są liczby, które... nie zadowalają, ani nie przekonują klientów. Na pewno **nastąpiła znaczna poprawa w dostawach wszelkiego obuwia dziecinnego i dla młodzieży.** Dużo gorzej jest natomiast z obuwiem damskim i męskim; brakuje jesiennego obuwia męskiego (przemysł ciągle nastawiony jest na „ostre szpice", a panowie poszukują już raczej „normalnych" półbutów, moda przebrzmiała). W zasadzie dość jest półbutów damskich, ale ich asortyment jest bardzo ubogi. Jest sporo damskich botków, przeważnie z zastępczych materiałów, bo notuje się niedobory skóry. Przemysł nie produkuje już w zasadzie botków na grubych podeszwach, do których przywykliśmy, ale na cienkich zelówkach (w zamian wewnątrz stosuje się podszewki i wkładki filcowe), są modne — może na razie dla producentów, mniej dla pań. **W tej chwili w sklepach branżowych znajdują się wszystkie gatunki i rodzaje obuwia, jakie oferuje nam przemysł na całą zimę. Niczego nowego ani w sensie asortymentu, ani w sensie ilości nie należy się spodziewać.**

DETALIŚCI — PDT we Wrzeszczu, **Spółdzielczy Dom Handlowy** we Wrzeszczu, **sklep wzorcowy WPHOb.** w Gdańsku:

Brak obuwia skórzanego. Obuwie z surowców zastępczych znacznie lepsze jakościowo niż było dotychczas. Dziecinnych butków dość. Za mało — w stosunku do potrzeb — damskich botków. Ogólnie — źle z damskim, nie najlepiej z męskim obuwiem, nawet tym na spodach zastępczych. Duże rozpiętości cen, brak obuwia w średnim gatunku i cenie, a o takie najczęściej pytają klienci. Botków sklepy są w stanie sprzedać każdą ilość, ale... te fasony, ten dobór kolorów! Przemysł nie chce pogodzić się z tym, że gusta klientów są coraz bardziej wyrafinowane, że poszukują oni rzeczy ładnych,

KLIENTKI — Halina O., Maria M., Irena M. (i pewnie wiele innych): obuwia jest rzeczywiście sporo, ale ciągle brak wyboru. Ładne obuwie u nas znaczy — drogie. Niektóre serie wręcz brzydkie, nie do przyjęcia. Dlaczego brak produktów popularnego „Radoskóru", który ma pewne nowości? W dalszym ciągu — niedobór najpopularniejszych numerów (36 — 37), nie mówiąc o tym, że nie można doprosić się, by produkowano np. obuwie w jednej numeracji, ale o różnych szerokościach. A tylu mamy na Wybrzeżu ludzi ze zniekształceniem stóp. Plagą są też niskie podbicia większości obuwia, w efekcie trzeba kupować numery dużo większe niż potrzeba. Podobnie „noski": wąskie i płaskie — a wydawałoby się, że nie trudno ustalić przeciętną wielkość tej części stopy... Generalnie: na oko obuwia jest dosyć, ale kupić coś odpowiedniego — bardzo trudno. **Niechże więc handlowcy domagają się u producentów, by wytwarzali nie tylko ładne fasony, w ładnych kolorach, ale również z myślą o praktycznym przeznaczeniu tego obuwia...**

Notowała: **E. K.**

Przed wystawą rzeźb Alfonsa Łosowskiego

Kolejną wystawą w salonie GTPS w Operze Bałtyckiej będzie ekspozycja rzeźb w kamieniu Alfonsa Łosowskiego. Wernisaż odbędzie się w sobotę, o godz. 17. Jest to już trzecia na Wybrzeżu wystawa indywidualna Alfonsa Łosowskiego, który wiele swego czasu poświęcając plastycznemu upiększaniu odbudowującego się Gdańska nie zaniedbuje działalności twórczej i często wystawia w różnych miastach Polski. Ostatnio wyróżniono go na wystawie „Człowiek i praca w Polsce Ludowej", (która odbyła się w Warszawie) za rzeźbę w czerwonym granicie twarzy tkaczki („Monika 8"). Jego „Głowa tarpana" znajduje się w Muzeum Pomorskim w Gdańsku, a gabinet przewodniczącego prez. MRN w Gdańsku zdobi „Głowa Murzynki".

Z kroniki sądowej

NIESUMIENNY KONWOJENT

W październiku ub. roku konwojent Przedsiębiorstwa Transportu Wojewódzkiego Brunon S. rozwoził obuwie WPHO do sklepów. Do sklepu nr 57 w Gdyni przyjechał jednak daremnie: oczywiście — remanent. A kiedy „remanent", to nie „przyjęcie towaru", wobec tego butów z samochodu nie odebrano.

Nazajutrz Brunon S. przekazał transport konwojentowi Władysławowi Hryniukowi (zam. w Gdańsku — Wrzeszczu, al. Wojska Polskiego 19 m 7). Kiedy się znów spotkali następnego dnia i S. spytał o sklep nr 57, Hryniuk poinformował go, że remanent trwa nadal. Ale Brunon S. miał widocznie jakieś podejrzenia, gdyż 30 października udał się osobiście do sklepu nr 57 i tam dowiedział się, że w dostarczonym obuwiu brakło trzech par trzewików dziecięcych.

Jak wykazało śledztwo, **Hryniuk przywłaszczył sobie 3 pary obuwia i usiłował je sprzedać w sklepie nr 23, gdzie jednak kierownik odmówił kupna. Wobec tego Hryniuk przywłaszczone obuwie wartości 300 zł sprzedał w hali targowej za 220 zł.**

Za czyn ten odpowiadał 30 ub. m. przed Sądem Powiatowym w Gdyni, który **skazał go na 7 miesięcy więzienia i 500 zł grzywny, zasądzając na rzecz Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Obuwiem kwotę zł 300.**

(rt)

Znaleziono...

P. B. z Wrzeszcza znalazł pieczątkę: „Marianna Krajnik — lekarz stomatolog". W sprawie tej zguby można porozumieć się telefonicznie 41-55-26.

O dziecku - dla dziecka

PORADNIE społeczno-wychowawcze TPD zdobyły sobie pełne zaufanie społeczeństwa. Dowodem tego jest stale wzrastająca ilość rodziców i opiekunów zwracających się do poradni o pomoc w wychowaniu dzieci. Nie bez wpływu na to są pozytywne wyniki akcji, prowadzonej przez TPD wspólnie z Inspektoratami Oświaty, polegającej na nowym systemie zapisów dzieci do klas pierwszych szkoły podstawowej. W ostatnim roku nowym systemem zapisów objęto wszystkie szkoły w Gdańsku i Sopocie.

Rozmowy z rodzicami dziecka i bezpośrednio z dzieckiem, stosowanie testów pozwalają nauczycielom na zorientowanie się w poziomie umysłowym dziecka, które będą uczyć, w jego rozwoju fizycznym. Jak informuje mgr Kwiatkowska — kierowniczka poradni TPD w Gdańsku przy Jaśkowej Dolinie w czasie akcji zapisów wiele dzieci przebadanych dokładnie przez specjalistów psychologów i lekarzy skierowano do szkół specjalnych i do ośrodka selekcyjnego, w wielu wypadkach stwierdzono niedomogi słuchu, wzroku, nadmierną pobudliwość, braki w wymowie. Niektóre przypadki skierowano do leczenia, w niektórych zwrócono uwagę rodzicom w jaki sposób należy postępować z dziećmi, jaki system wychowawczy stosować na co dzień.

PORADNIA utrzymuje stały kontakt ze szkołami, a zwłaszcza z wychowawcami klas młodszych, w których najbardziej uwydatniają się różnice rozwojowe dzieci. By ułatwić dzieciom przyswajanie lekcji, niektóre szkoły wprowadzają nowe metody nauki. **M. innymi Szkoła Podstawowa nr 39 w Gdańsku wprowadziła na lekcjach rachunków pomoce naukowe w postaci kolorowych klocków.** Klocek obrazujący np. dwójkę jest większy od klocka jedynki, trójka znów wielkością swą odpowiada trzem jedynkom. Klocki ponadto różnią się barwą. Dzieci bardzo szybko zapamiętują sobie kolor i wielkość danej liczby, szybciej uczą się rozwiązywać pierwsze rachunkowe łamigłówki. System kolorowych klocków nazwany jest systemem Morozowa od nazwiska twórcy nauczyciela-matematyka z Krakowa, który z kolei oparł się na podobnym systemie nauczania stosowanym we Francji.

Jak wspomnieliśmy w niższych klasach wychodzą na jaw skutki zaniedbania dzieci przez rodziców czy opiekunów, w efekcie których dziecko ma już na progu szkoły pierwsze trudności z przyswajaniem sobie lekcji. W efekcie w drugiej czy trzeciej klasie już nie może dorównać kolegom, zostaje na następny rok. Jedną z form walki z drugorocznością w szkołach jest nowy system zapisów 7-latków do szkół, organizowanie ognisk przedszkolnych. Jeszcze można jednak wiele zdziałać w trakcie nauki.

TPD sugerowało ongiś tworzenie w szkołach klas wyrównawczych, ostatnio odstąpiło od tych sugestii z dwu względów. Pierwszym jest brak dodatkowych etatów dla nauczycieli, którzy mieli by się zająć takimi klasami, drugim znacznie istotniejszym fakt, że dzieci mające trudności w nauce niewiele by skorzystały w większej grupie. **Znacznie lepsze efekty daje pomoc nauczycieli dzieciom zgrupowanym w małych kilkuosobowych grupach.** Łatwiej je przepytać, łatwiej wytłumaczyć. **Wielu nauczycieli klas niższych prowadzi takie dodatkowe nauczanie, w grupkach wyrównawczych,** lecz jeszcze w wielu szkołach bardzo by się one przydały. **Stąd za naszym pośrednictwem apel do gdańskich szkół o szersze tworzenie małych grup wyrównawczych (po kilkoro dzieci)** i prowadzenie systematycznej akcji pomocy tym dzieciom.

Przy sposobności jeszcze wiadomość dla rodziców z terenu Gdańska: **w ognisku przedszkolnym prowadzonym przez poradnię przy Jaśkowej Dolinie jeszcze może się pomieścić parę dzieci.** Skorzystajcie z okazji, dziecko gdy pójdzie do szkoły, znajdzie się w większym zbiorowisku, w nowym otoczeniu łatwiej sobie da radę po przedszkolnej „zaprawie".

(Jar)

Świat i szerzej

PAMIĘĆ O ZMARŁYCH I KRADZIONE KWIATY

Panie redaktorze!

Jak trafić do sumienia tych kradnących kwiaty z innych grobów, by nimi przystroić groby swych Zmarłych? Uporządkowałam swoje groby na cmentarzu witomińskim w Gdyni już w sobotę po południu, wykopałam doniczki z chrysantemami, a kwiaty szczelnie owinęłam gazetami przed przymrozkiem. Jakże smutno mi było, gdy w niedzielę z grobu niczym puste oczodoły spozierały na mnie czarne doły po skradzionych kwiatach. I zapalone znicze i świeczki nie rozjaśniły smutku w takiej chwili, a niewesoła myśl pobiegła do drogich Zmarłych do ojca zakatowanego w obozie w Stutthofie, do Matki, która pragnęła mieć chociaż garść piachu stutthofskiego przy swojej trumnie, do Męża, leżącego daleko — a których czyjaś ręka odarła teraz z tych paru białych kwiatów.

Czy ten ktoś kto tymi skradzionymi kwiatami ustroił grób może swojej Matki, mógł spokojnie powiedzieć Jej „jestem przy Tobie, pamiętam o Tobie".

Panie Redaktorze! W takim małym nadbałtyckim kraju jakim jest Finlandia, na wszystkich cmentarzach, nawet na tych wiejskich wiszą sobie pod daszkiem blisko pompy całym szeregiem polewaczki (własność miasta czy gminy) dla użytku wszystkich i nikt ich nie kradnie, chociaż przecież przydałyby się w gospodarstwie. Tak, ale jak legenda głosi, w zamierzchłych średniowiecznych czasach, podobno ucinano tam za drobną nawet kradzież — dłoń, całą rękę. Podobno!

L.K.

Zacytowany list naszej czytelniczki nie wymaga komentarzy. Wymaga natomiast radykalnego stosunku władz do hien cmentarnych. Z prawdziwą satysfakcją poddamy pod pręgierz opinii publicznej uchwyconego na gorącym uczynku złodzieja grobów.

Apelujemy do Milicji Obywatelskiej aby nam w tym pomogła.

Red.

Wymiana rur wodociągowych na ul. św. Ducha w Gdańsku

Od tygodnia na ul. Św. Ducha w Gdańsku trwają prace przy wymianie starych rur wodociągowych, których okres używalności skończył się już kilkanaście lat temu, na nowe o znacznie większym przekroju.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych mają trudne zadanie: przełożyć rury pod skrzyżowaniem ulic Kołodziejskiej i Węglarskiej tak by nie spowodować przerwy w ruchu kołowym. Chyba zrobią to nocą?

Na zdjęciu: rozkopana ulica św. Ducha.

Fot. Wł. Nieżywiński

Niebezpieczna lampa

Nad ulicą Miszewskiego we Wrzeszczu, przechodzi most kolejowy, pod którym zainstalowana jest lampa jaskrawa, oświetlająca ten odcinek.

W dniu 30 października stłuczona była jednak jej szklana osłona i ostro zakończony ułamek szkła zwisał z metalowej oprawy, ledwie jej się trzymając. Z uwagi na to, że ulica Miszewskiego, jest dosyć ruchliwa (chodzą tamtędy studenci do swoich akademików, chodzą kobiety na rynek, dzieci do pobliskiej szkoły), zwisające szkło może spowodować tragiczny w skutkach wypadek.

Wystarczy przecież, ażeby mostem przejeżdżał pociąg, a może ono oderwać się i spaść komuś prosto na głowę.

Informując o tym, należy oczekiwać, iż odpowiednie czynniki zlikwidują w jak najszybszym czasie grożące niebezpieczeństwo, którego istnienie można poczytać jedynie za karygodne niedbalstwo.

Kina

GDAŃSK „Leningrad", „Hamlet", cz., I i II, radz., od 16 l., g. 10, 13.15, 16.30, 19.45. „Kameralne", „Wojna i pokój" — USA, od 12 l., g. 14.30, 18.30. „Piast", „Zwariowane lotnisko", radz., od 12 l., g. 16, 18, 20. „Drukarz", „Cyrk", radz., od 14 l., godz. 17, 19. „Przyjaźń", „Z iskry rozgorzeje płomień", radz., od 12 l., g. 17, 20. „Panorama", „Ostatni cowboy" USA, od 12 l., g. 15.45, 18, 20.15. „Motława", „Cztery serca" — radz., od 14 l., godz. 15.45, 18, 20.15. „Wrzos", „Strażnica w górach" radz., od 12 l., g. 16, 18, 20. „Gedania", „Dwie rywalki", radz., od 16 l., godz. 16.15, 18.30. „Włókniarz", nieczynne. „Zorza" — „Haszek i jego Szwejk", radz., od 14 l., godz. 17, 19. „Kosmos", „Porucznik Marynin", radz., od 12 l., g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ — „Znicz", „Zdradziecki strzał", radz., od 12 l., g. 15.45, 18, 20.15. „Bajka", „Leśny patrol", radz., od 7 l., g. 10, „Świat się śmieje" radz., od 14 l. g. 12.30, 15, 17.30, 20. „Tramwajarz", „Zwycięstwo nad Wołgą", radz., od 9 l., g. 16, „Iwan Groźny" I ser., radz., od 16 l., g. 18, 20.

NOWY PORT — „1 Maja", „Statek odpływa o świcie" — radz., od 12 l., g. 16, 18, 20.

OLIWA „Delfin", „Na tropie policjantów", ang., od 16 lat, g. 16, 18, 20.

SOPOT „Bałtyk", „Ślubowanie", braz., od 16 l., g. 15.30, 17.30, 19.30. „Polonia", „Pusty kurs", radz., od 16 l., g. 15.30, 17.45, 20.

GDYNIA „Warszawa", „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci", USA, od 12 l., g. 10, 12, 14, 16, 18, 20. „Atlantic", „Dwoje w stepie", radz., od 16 lat, g. 15.30, 17.45, 20. „Goplana", „Fanfaron", wł., od 16 l., godz 16, 18, 20. „Fala", „Wojna trwa", wł., od 16 l., g. 16, 18, 20. „Marynarz", „Życie prywatne", fr., od 16 l., godz. 17, 19. „Neptun", „Foto Haber", węg., od 16 l., g. 17.45, 20. „Promień", „Sierioża", radz., od 12 l., g. 16, 18, 20. „Mimoza", „Podwójna gra", radz., od 14 l. g. 16, 18, 20. „Klubowe", „Korsarze Pacyfiku", ser. I i II, radz., od 12 l., g. 18, 20.15. „Mewa", „Ballada o żołnierzu", radz., od 14 lat, g. 19. „Jagienka", „Tata, mama, córka i zięć", radz., od 14 l., g. 18, 20.

PRUSZCZ „Krakus", „Całe złoto świata", fr., od 14 lat, g. 17.30, 19.30.

RUMIA „Aurora", „Babcia, dziadkowie i ja", radz., od 12 lat, g. 18, 20.15.

Teatry

GDAŃSK, Teatr Wielki — „Śmierć gubernatora", godz. 17. SOPOT, „Kameralny", „Zamach", godz. 17. GDYNIA, Muzyczny, „Fajerwerk", g. 19.15. „Studio Rapsodyczne", „Cząstka czasu", g. 15.

Radio

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 4 listopada 1964 r. ŚRODA

LOKALNE:

11.00 Muzyczne problemy, 11.20 Czy można? — to my, 11.40 Śpiewa „Mazowsze", 12.45 „Dyskusja i polemiki", 16.05 Gra kwartet A. Mazurkiewicza, 16.20 Sportowe rozmaitości, 16.40 U naszych sąsiadów, 17.00 Melodie ze sceny i ekranu, 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 „Marynarz w nocy się bawi", 18.00 Wędrówki muzyczne, 18.38 Muzyka, 22.50 „Przyjaciele", 23.10 Koncert symfoniczny.

OGÓLNOPOLSKIE:

12.15 „Na swojską nutę", 12.35 Piosenki ludowe, 13.00 Koncert solistów, 13.20 Walczyli za ojczyznę, fragment pow. B. Koguta „Nietoperze", 13.45 W rytmie tańca i piosenki, 14.30 Mówi technika, 14.45 „Błękitna sztafeta", 15.00 Posłuchajmy muzyki i o muzyce — audycja w opr. Witolda Budzińskiego, 15.30 Dla dzieci pogadanka dr Jana Żabińskiego „Szachowa ryba", 15.50 Melodie hiszpańskie, 18.45 „Standardy", 19.30 „Kongres we Florencji" J. Iwaszkiewicza, 20.35 T. Baird „Koncert na orkiestrę", 21.40 Muzyka taneczna, 22.10 Rozmowa literacka, 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy.

Telewizja

na dzień 4 listopada 64 r. ŚRODA

10.00 „Miejsce wśród posągów", film z serii: Dr Kildare. 16.40 „Namiary". 17.00 Dziennik. 17.05 Dwa filmy dla najmłodszych. 17.25 „5 razy dlaczego". 17.55 Film z serii: „Przygody hrabiego Monte Christo". 18.20 Z cyklu: „Alma Mater Jagellonica". 18.50 „Pociąg przyjaźń", pr. public. 19.20 „Riviera". 19.50 Dobranoc. 20.00 — Dziennik. 20.30 „Miejsce wśród posągów", film z serii: Dr Kildare. 21.20 „Światowid". 21.50 Program muzycznego XX-lecia. 22.05 Dziennik.

Druk GZG, zam. 2171. A-7